Na str. 3: Kulisy pewnej mistyfikacji ♦ Narady - tak, ale jakie?

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A środa, 11. XI. 1964 Nr 268 (6456)

Polska delegacja partyjno-rządowa powróciła z Moskwy

Członek Prezydium KC KPZR, premier ZSRR A. Kosygin, spotkał się z partyjno-rządową delegacją PRL, której przewodniczy I sekretarz KC PZPR, Władysław Gomułka. Między Kosyginem a członkami delegacji odbyła się serdeczna, przyjacielska rozmowa.

☆

Polska delegacja partyjno-rządowa z Władysławem Gomułką na czele, która uczestniczyła w Moskwie w uroczystościach 47 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, powróciła 10 bm. wieczorem do Warszawy. Na lotnisku przybywających powitali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych, członkowie Rady Państwa i rządu oraz liczna grupa czołowych działaczy partyjnych i państwowych. Obecny był ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow wraz z członkami ambasady. (PAP)

Zwołanie sesji Rady Najwyższej ZSRR

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło zwołać piątą sesję Rady Najwyższej ZSRR szóstej kadencji na dzień 9 grudnia 1964 r. Posiedzenia sesji odbywać się będą w Moskwie.

PAP

6 konferencji sprawozdawczo-wyborczych PZPR obradowało wczoraj w Wielkopolsce

Z gospodarską troską o sprawach powiatów

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W Wielkopolsce obradowało wczoraj 6 dalszych konferencji partyjnych w powiatach: Gniezno, Kalisz, Konin, Leszno, Poznań i Szamotuły. Uczestnicy obrad w oparciu o wcześniej doręczone im referaty sprawozdawcze przedyskutowali podstawowe problemy pracy partyjnej w swoich powiatach, uchwalając jednocześnie plany działania na najbliższe lata. Na konferencjach dokonano też wyboru nowych komitetów powiatowych PZPR, a na ich pierwszych posiedzeniach — egzekutyw i sekretariatów. O składzie nowych sekretariatów komitetów powiatowych poinformujemy jutro. Poniżej relacje naszych wysłanników z obrad wczorajszych konferencji.

GNIEZNO

W gnieźnieńskiej „Garbarni" obradowała z udziałem 199 delegatów XII Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza powiatowej organizacji PZPR w Gnieźnie. Uczestniczyli w niej: członek Egzekutywy KW PZPR, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej **Franciszek Nowak.**

Otwierające konferencję przemówienie I sekretarza KP PZPR **Stanisława Kulczy** stanowiło zarazem wprowadzenie do wielogodzinnej dyskusji nad gospodarskimi problemami powiatu. Oto niektóre z nich: zwiększenie produkcji rolnej w gospodarstwach chłopskich o ziemiach gorszej klasy — jako środek przeciwdziałania importowi zbóż, kształcenie kadr rolniczych i praca oświatowo-kulturalna ZMW, działalność kółek rolniczych, rozwój produkcji eksportowej w zakładach przemysłowych, sposoby zabezpieczenia dyscypliny pracy, potrzeby gospodarki komunalnej Gniezna.

W swoim wystąpieniu członek Egzekutywy KW PZPR Franciszek Nowak wskazał m. in. na potrzebę dalszego rozwijania produkcji przemysłowej, przeznaczonej na eksport oraz podejmowania niezbędnych kroków dla rozwiązania problemu paszowego. Podkreślił on także wagę działalności organizacji partyjnych oraz zdecydowanej wal-

Dokończenie na str. 2

Spotkanie kierownictwa CRZZ z aktywem ochrony pracy

Z okazji 10-lecia przejęcia przez związki zawodowe nadzoru nad warunkami pracy i utworzenia Technicznej Inspekcji Pracy, odbyło się we wtorek spotkanie kierownictwa CRZZ z kierownictwem Głównego Inspektoratu Ochrony Pracy, kierownikami działów GIOP oraz starszymi inspektorami ochrony pracy WKZZ.

I. Loga-Sowiński podkreślił rolę i znaczenie działalności Technicznej Inspekcji Pracy oraz wielotysięcznego związkowego aktywu bhp. Przewodniczący CRZZ życzył pracownikom GIOP i całemu aktywowi bhp dalszych osiągnięć dla dobra szerokich rzesz ludzi pracy. (PAP)

Przemysł ciężki realizuje wnioski przedzjazdowe

W dyskusji przed IV Zjazdem PZPR zgłoszono w przemyśle ciężkim 25,2 tys. wniosków, zmierzających do usprawnienia procesu produkcji, pełniejszego wykorzystania potencjału produkcyjnego. 13 tys. wniosków już załatwiono, 355 wniosków — zakwalifikowano do załatwienia przez Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego, które większość z nich zaakceptowało.

Wśród pozytywnie zaopiniowanych wniosków należy wymienić postulat huty „Batory". Jej załoga wskazała na konieczność wprowadzenia zmian w metodologii planowania w wydziałach walcowni, młotowni i prasowni. W ślad za tą propozycją MPC opracowało projekt uchwały KERM w tej sprawie.

Osiem zakładów przemysłu elektromaszynowego i hutniczego zgłosiło wnioski, zmierzające do zorganizowania baz remontowych dla potrzeb całej gospodarki. I one zostały załatwione pozytywnie. MPC opracowało m. in. projekt uchwały KERM w sprawie zorganizowania przedsiębiorstw remontowych dla obrabiarek.

PAP

Olimpijczycy u J. Cyrankiewicza

Ze spotkania polskiej reprezentacji olimpijskiej z przedstawicielami rządu, podczas którego premier J. Cyrankiewicz wręczył wysokie odznaczenia państwowe zasłużonym olimpijczykom i działaczom sportowym. Na zdjęciu: J. Cyrankiewicz podczas pogawędki z odznaczonymi olimpijczykami.

CAF — fot. Matuszewski

Spotkanie u M. Spychalskiego i I. Logi-Sowińskiego

10 bm. odbyło się szereg dalszych spotkań z udziałem członków polskiej ekipy olimpijskiej.

Minister obrony narodowej, Marszałek Polski — **Marian Spychalski** — przyjął olimpijczyków — reprezentantów klubów wojskowych.

Wasze sukcesy — podkreślił M. Spychalski — przypadły w 20 rocznicę powstania Polski Ludowej. W Tokio udowodniliście jeszcze raz, że nasz sport ma mocną, światową pozycję. Trzeba jednak dążyć do rozwoju wszystkich dziedzin sportu, do objęcia kulturą fizyczną jak najszerszych rzesz społeczeństwa.

Przewodniczący CRZZ — **Ignacy Loga-Sowiński** podejmował olimpijczyków — członków klubów związkowych. Wśród sportowców znaleźli się m. in. złoci medaliści I. Kirszenstein, E. Kłobukowska, H. Górecka, J. Szmidt, M. Kasprzyk, E. Franke, a także J. Sidło, W. Maniak, Zb. Pietrzykowski, W. Zabłocki, W. Woyda, R. Parulski i J. Piskun.

Loga-Sowiński złożył olimpijczykom gratulacje za odniesione w Tokio sukcesy, rozsławiające sport Polski Ludowej. W imieniu olimpijczyków za dotychczasową opiekę podziękowała I. Kirszenstein.

PAP

Roczny plan wykonany

Przemysł naftowy zameldował o wykonaniu rocznego planu wydobycia ropy naftowej (235 tys. ton). Do końca bież. roku kraj otrzyma dodatkowo ok. 48 tys. ton ropy.

Ostre kontrowersje Bonn – Paryż na forum Rady Ministrów EWG

Pod przewodnictwem zachodnioniemieckiego ministra gospodarki K. Schmueckera rozpoczęły się we wtorek obrady Rady Ministrów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG). Z miejsca doszło do ostrej kontrowersji między przedstawicielami Bonn i Paryża.

Rozpatrywano dwa problemy: zachodnioniemiecki plan rozszerzenia współpracy gospodarczej „szóstki" na teren polityczny i propozycję komisji Hallsteina przyspieszenia obniżki celnej w łonie EWG. Delegacja francuska przeciwstawiła się obu tym propozycjom, wysuwając jako przyczynę konieczność uprzedniego uzgodnienia polityki rolnej „szóstki".

W efekcie obydwa plany, zarówno plan Schroedera, jak komisji Hallsteina zostały odesłane „do dalszych badań" do rady stałych przedstawicieli EWG, którzy mają przygotować „nową debatę na ten temat na styczeń 1965". Jest to nic innego jak „dyplomatyczna" forma odrzucenia obu planów — pisze obecny w Brukseli obserwator agencji UPI. (PAP)

Paryska prasa o rozmowach Adenauera z de Gaulle'em

Z traktatu pozostało tylko wspomnienie...

We wtorek odbyło się w Pałacu Elizejskim drugie z kolei spotkanie między prezydentem de Gaulle'em i byłym kanclerzem NRF — Adenauerem. Spotkanie to nie było przewidziane w programie wizyty i nastąpiło na skutek inicjatywy Adenauera po poniedziałkowych rozmowach z prezydentem Francji.

Komentatorzy prasy paryskiej poświęcają sporo miejsca wizycie Adenauera w szerszym kontekście stale pogarszających się stosunków między Paryżem i Bonn. **Traktat francusko-niemiecki ze stycznia 1963 r. — pisze „Aurore" — miał być w oczach Adenauera i de Gaulle'a aktem nieodwracalnym, stanowiącym na długi czas podstawę polityki kontynentalnej. Nie trzeba było wiele czasu, aby nadszedł zawód. Z traktatu pozostało tylko wspomnienie o epizodzie bez przyszłości".**

Dziennik „Combat" wyraża pogląd, iż nie należy oczekiwać, aby przedłużone nawet rozmowy de Gaulle — Adenauer przyczyniły się do wyjaśnienia stosunków między Paryżem i Bonn i zmniejszenia istniejącego napięcia.

☆

We wtorek Adenauer odleciał z Paryża do Bonn. Żadnego oficjalnego komunikatu o rozmowach nie ogłoszono. (PAP)

Heye złożył urząd lecz nie złożył pióra

Wiceadmirał Heye, dotychczasowy pełnomocnik Bundestagu do spraw Bundeswehry, wsławiony swoimi wystąpieniami krytycznymi na temat sił zbrojnych Niemiec zachodnich — złożył prośbę o natychmiastowe zwolnienie go z obowiązków pełnomocnika parlamentu NRF, ze względu na stan zdrowia.

W tym samym jednak dniu, monachijski tygodnik „Quick" (ten sam, na którego łamach w lecie br. Heye opublikował cykl artykułów przestrzegających przed przekształceniem się Bundeswehry w „państwo w państwie") przyniósł kolejny artykuł pióra Heyego na temat zachodnioniemieckich sił zbrojnych. I tym razem były pełnomocnik Bundestagu do spraw Bundeswehry z całą konsekwencją i uporem, mimo nagonki przeciwko niemu i trwającej już od miesięcy ostrej krytyki, powtarza swoje przestrogi przed niebezpiecznymi tendencjami w armii NRF. Heye pisze szeroko o swojej trosce o dalszy rozwój sytuacji w Bundeswehrze.

PAP

POGODA

Pogoda bezchmurna lub zachmurzenie niewielkie, tylko miejscami przejściowo większe. Temperatura minimalna od minus 2 do minus 5 st., maksymalna — od plus 3 st. do ok. plus 8 st. (PAP)

Reorganizacja marynarki wojennej NRF

Przygotowywana od dłuższego czasu reorganizacja i przezbrojenie zachodnioniemieckiej marynarki wojennej mają być na polecenie bońskiego ministra obrony, von Hassela — natychmiast przeprowadzone w szeregu kolejnych etapów. Donosi o tym oficjalny organ ministerstwa obrony NRF „Die Bundeswehr", wskazując, że „osiągnie się przez to maksimum siły uderzeniowej".

Nowe stadium kryzysu politycznego w Sudanie

Demonstracje ludności na ulicach Chartumu

Stolica Sudanu, Chartum, była przez cały wtorek terenem burzliwych demonstracji. Przebieg ich był bardzo ostry. Według agencji Reutera, wiele samochodów spalono, zaatakowano ambasadę amerykańską, wznoszono okrzyki i hasła przeciw armii, żądano kary śmierci dla członków b. junty wojskowej, która rządziła krajem.

Korespondent agencji Reutera podaje, że przyczyną zaburzenia była wiadomość podana w poniedziałek przez radio Omdurman, że grupa oficerów, wsparta przez czołgi zamierza obalić rząd.

Jak oświadczył premier Sudanu El Chalifa, apel nadała osoba, która bezprawnie podszyła się pod Zjednoczony Front Narodowy.

Ministrowie rządu sudańskiego w porozumieniu z premierem wyszli na ulice stolicy, starając się uspokoić tłumy, do których przemawiali przez głośniki. Zdaniem korespondentów zachodnich agencji prasowych nie bardzo im się to udało. W Chartumie trwa strajk. Ulice są zabarykadowane. Premier El Chalifa dał rozkaz rozrzucenia barykad i zwrócił się przez radio do robotników, by powrócili do pracy.

☆

Wiadomości, napływające do Kairu wskazują na to, że kryzys polityczny w Sudanie wchodzi w nowe stadium. Jest to — szybciej niż przewidywali obserwatorzy — konflikt między rządem koalicyjnym Zjednoczonego Frontu Narodowego a prezydentem Ibrahimem Abbudem.

Obserwatorzy w Kairze określają nową sytuację w Chartumie jako poważną.

PAP

2742 prowokacje graniczne w ciągu 2 lat

W okresie dwóch lat dokonano z terytorium Berlina zachodniego 2742 akcje prowokacyjne, skierowane przeciwko granicy NRD — oświadczył w poniedziałek w Berlinie członek Biura Politycznego KC SED, prof. A. Norden. W ramach tych prowokacji 268 razy ostrzelano terytorium NRD i 953 razy dokonano zamachów przy użyciu materiałów wybuchowych, przy czym rany odniosło wielu żołnierzy straży granicznej NRD. (PAP)

Johnson konferuje z członkami rządu

W poniedziałek na farmę w Teksasie, gdzie przebywa prezydent Johnson, przybył minister obrony McNamara oraz jeden z jego zastępców, Cyrus Vance. W godzinach wieczornych spotkali się oni z prezydentem i odbyli rozmowy na temat budżetu wojskowego oraz dokonali przeglądu ważniejszych wydarzeń międzynarodowych.

We wtorek na farmę przybył sekretarz stanu Dean Rusk. Towarzyszył mu doradca Johnsona do spraw międzynarodowych Bundy. Inni członkowie gabinetu spotkają się z Johnsonem w końcu tygodnia. (PAP)

Krótko

Plenum CK SD

19 bm. odbędzie się w Warszawie VIII plenarne posiedzenie Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, poświęcone pracom przygotowawczym do VIII Kongresu Stronnictwa.

Wizyta okrętów

Eskadra okrętów Polskiej Marynarki Wojennej pod banderą dowódcy Marynarki Wojennej PRL wiceadmirała Z. Studzińskiego opuściła Leningrad, udając się w drogę powrotną do Gdyni. Okręty polskie przebywały w Leningradzie przez 5 dni i ich załogi wzięły udział w uroczystościach związanych z rocznicą Rewolucji Październikowej.

Do młodzieży akademickiej

Z okazji „Tygodnia Studenta", przewodniczący CRZZ — I. Loga-Sowiński, marszałek Sejmu — Cz. Wycech, przewodniczący Rady Naczelnej TRZZ — prof. dr St. Kulczyński i prezes PAN — prof. J. Groszkowski przesłali do Rady Naczelnej ZSP listy z serdecznymi pozdrowieniami dla młodzieży akademickiej.

Min. Rybicki w NRD

Do stolicy NRD przybyła delegacja Ministerstwa Sprawiedliwości z min. M. Rybickim. Delegacja polska przyjęta została przez ministra sprawiedliwości NRD. Tematem rozmowy były m. in. problemy organizacji sądów, wyboru i kształcenia sędziów.

Misja gospodarcza Japonii

Po kilkudniowym pobycie opuściła Polskę, udając się w podróż do Czechosłowacji gospodarcza misja Japonii. Członkowie misji prowadzili w Warszawie rozmowy, których przedmiotem były zagadnienia, związane ze znalezieniem możliwości szybszego rozwoju kontaktów gospodarczych między obu krajami.

Rozmowy polsko-fińskie

W Warszawie odbywają się rozmowy polsko-fińskie na temat wymiany kulturalnej i naukowej między obu krajami.

Hassel w USA

We wtorek udał się do Stanów Zjednoczonych minister obrony NRF, von Hassel. Według doniesień prasy zachodnioniemieckiej, von Hassel omówi z przedstawicielami amerykańskimi problemy dalszego rozszerzenia współpracy wojskowej między USA i NRF.

Przeciwko partyzantom

Władze wenezuelskie rozpoczęły w ostatnich dniach operacje karne przeciwko partyzantom, działającym w stanach Lara, Portugesa, Trujillo i Falçon. Do wspomnianych rejonów wysłano około 3 tysiące żołnierzy i policjantów. Okolice górskie, gdzie znajdują się partyzanci, są bombardowane i ostrzeliwane z samolotów.

Przerwanie ognia

Nastąpiło przerwanie ognia na granicy Jemenu i Arabii Saudyjskiej. W ten sposób zakończyły się trwające od dwóch lat walki na granicy między obu tymi krajami.

Burze śnieżne w Jugosławii

W wielu częściach Chorwacji i Słowenii wystąpiły burze śnieżne. Obfitym opadom śniegu towarzyszył wiatr, którego szybkość dochodziła do 90 km/godz.

Pierwszy na wsi

W miejscowości Zdziłowice w woj. lubelskim powstał pierwszy w kraju wiejski amatorski klub filmowy, zrzeszony w Federacji Amatorskich Klubów Filmowych. Klub powstał dzięki inicjatywie miejscowego koła ZMW.

PAP

„Prawda" o polityce zagranicznej ZSRR

Dziennik „Prawda" opublikował we wtorek artykuł wstępny pt. „W awangardzie walki o komunizm i o pokój".

Generalna linia polityki zagranicznej Związku Radzieckiego — czytamy w artykule wstępnym — to linia zapewnienia pokojowych warunków dla budowy socjalizmu i komunizmu, linia umacniania jedności i zwartości krajów socjalistycznych, ich przyjaźni i braterstwa, to linia popierania rewolucyjnego ruchu wyzwoleńczego i wszechstronnego rozwoju solidarności oraz współpracy z niezależnymi państwami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, to linia umacniania zasad pokojowego współistnienia z państwami kapitalistycznymi oraz ocalenia ludzkości przed wojną światową.

„Prawda" podkreśla, że stosunki między krajami socjalistycznymi cechuje całkowita równość praw, wzajemne poszanowanie niezależności i suwerenności, braterska wzajem na pomoc i współpraca, właściwe łączenie interesów każdego kraju z interesami całej wspólnoty.

ZSRR uważa, że droga do pokoju prowadzi poprzez zaprzestanie wyścigu zbrojeń i osiągnięcie porozumienia w sprawie rozbrojenia. Do ważnych problemów „Prawda" zalicza sprawę zapewnienia bezpieczeństwa w Europie i uregulowania kwestii niemieckiej w sposób pokojowy.

Dopóki porozumienie w sprawie rozbrojenia nie będzie zawarte — zdolność obronna Związku Radzieckiego będzie nadal utrzymywana na najwyższym poziomie. Kraj nasz — pisze „Prawda" — dysponuje potężną bronią, stanowiącą niezawodną gwarancję bezpieczeństwa ZSRR i innych krajów socjalistycznych.

„Prawda" zaznacza, że KPZR występuje konsekwentnie na rzecz umocnienia jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, na rzecz zespolenia wszystkich sił rewolucyjnych.

Skutecznym środkiem walki o umocnienie jedności i o przezwyciężenie różnic poglądów są narady bratnich partii. Obecnie dojrzała wyraźnie konieczność odbycia nowej międzynarodowej narady — pisze „Prawda". (PAP)

Obchody „Tygodnia studenta"

W dniach od 10 do 17 bm. młodzież akademicka naszego kraju obchodzi „Tydzień studenta". W środowiskach akademickich odbywają się spotkania młodzieży studenckiej z przedstawicielami władz partyjnych i państwowych, wieczornice, koncerty. W imprezach tych biorą także udział studenci zagraniczni, którzy kształcą się w Polsce oraz delegacje młodzieży akademickiej z innych krajów. W czasie „Tygodnia" studenci wykonują również prace społeczne na rzecz swego środowiska oraz miejscowości, w których istnieją wyższe uczelnie. Także w szeregu szkół średnich organizowane są „Dni wyższych uczelni". (PAP)

do redaktora głosu

Kto ma rację?

5 listopada br. „Głos" zamieścił interesującą notatkę PAP-u o nowo otwartym metrze mediolańskim. Przy okazji podano długości niektórych, bardziej znanych układów metro na świecie. Ta informacja zrodziła w moim umyśle dość duże wątpliwości. PAP bowiem podaje, że metro w Londynie ma 164 km długości, natomiast Mała Encyklopedia Powszechna PWN z 1959 r. — 363 km, w Nowym Jorku — zdaniem PAP — długość metra wynosi 213 km, według MEP — 432 km, Paryż — tak twierdzi PAP — ma metro o długości 195 km, zaś MEP podaje, iż tych kilometrów jest tylko 145, wreszcie metro moskiewskie — według wersji PAP-owskiej — ma 50 km, według wersji MEP jest o 10 km dłuższe. Przyzwyczailiśmy się do tego, że dane Małej Encyklopedii Powszechnej są z reguły dokładne. Mamy również dużo zaufania do informacji PAP. Skąd więc te różnice i komu wierzyć?

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Cóż — zamiast wierzyć, trzeba by zmierzyć... (red. dyżurny).

Odznaczenie USA dla dowódcy Bundeswehry

Inspektor generalny (naczelny dowódca) zachodnioniemieckiej Bundeswehry, generał H. Trettner otrzymał we wtorek w Waszyngtonie najwyższe odznaczenie amerykańskie, przyznawane wojskowym cudzoziemcom. Wręczono mu order Legii Zasłużonych (klasy komandorskiej) — „Za wybitne zasługi dla kraju ojczystego i dla NATO". (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

DODATKOWE NAGRODY WARTOŚCI 300.000 ZŁ CZEKAJĄ W „KOZIOŁKACH".
K7352

Spotkanie atomistów

W warszawskim Pałacu Kultury i Nauki rozpoczęły się obrady atomistów z 11 krajów — specjalnej grupy roboczej, powołanej przez Międzynarodową Agencję Energii Atomowej.

Rokowania handlowe

W Warszawie rozpoczęły się rokowania z przybyłą do Polski jugosłowiańską delegacją handlową. Rokowania mają na celu ustalenie wymiany towarowej między Polską a Jugosławią w 1965 r.

Rozmowa M. Kiełdysza z doradcą L. Johnsona

Prezes Akademii Nauk ZSRR prof. M. Kiełdysz przeprowadził dwugodzinną rozmowę z doradcą prezydenta USA do spraw nauki i techniki, dr. D. Hornigiem. W czasie rozmowy prof. Kiełdysz wyraził pogląd, że badania w dziedzinie konstrukcji ponaddźwiękowego samolotu transportowego, a tym bardziej rakiet transportowych — w poważnym stopniu przyspieszą rozwój nauki.

Delegacja amerykańska przebywa w Moskwie z dwutygodniową wizytą. Jak oświadczył dr Hornig, delegacja zamierza zapoznać się z tym, jak badania naukowe w ZSRR realizowane są w praktyce.

Prezes Akademii Nauk ZSRR i dr Hornig wyrazili wolę dalszej współpracy, co — ich zdaniem — przyczyni się do pogłębienia wzajemnego zrozumienia między narodami ZSRR i USA. (PAP)

Zamieszanie i dezorientacja w partii republikańskiej USA

Zamieszanie i dezorientacja powyborcza w partii republikańskiej, spotęgowana porażką 37 kandydatów do Izby Reprezentantów i utratą kontroli w 6 kongresach stanowych, zaczyna przybierać niemalże patologiczne rozmiary. Rozbieżności na temat przyczyn, charakteru i konsekwencji tej olbrzymiej porażki stale pogłębiają się.

Sypią się oskarżenia i kontroskarżenia obarczające tych, czy innych polityków odpowiedzialnością za klęskę w wyborach. Rozlegają się żądania zmiany kierownictwa partii, a zwłaszcza ustąpienia przewodniczącego krajowego komitetu, Deana Burcha, oraz reorganizacji i odbudowy partii w celu ponownego skierowania jej w łożysko „głównego nurtu życia kraju".

Wśród elementów liberalnych i umiarkowanych, które żądają odrodzenia partii, nie ma na razie jednomyślności. Sytuację komplikują osobiste ambicje poszczególnych polityków, którzy przy okazji „porachunku" ze zwolennikami Goldwatera, chcieliby upiec własną „pieczeń polityczną".

Zwolennicy Goldwatera nie zamierzają jednak skapitulować. Sam Goldwater uważa, że „sprawa konserwatyzmu" nie ucierpiała w wyniku wyborów i pragnie nadal „poświęcić się" wzmocnieniu partii jako ostoi ruchu konserwatywnego. Otrzymuje on od swych zwolenników depesze z wyrazami poparcia i lojalności i żądaniami, by kontynuował dotychczasową działalność.

Równocześnie przewodniczący krajowego komitetu partii republikańskiej dał niedwuznacznie do zrozumienia, że nie ustąpi dobrowolnie ze stanowiska.

PAP

Telefony donoszą

● Przy Ogrodzie Botanicznym wypadła z tramwaju i złamała nogę Wanda R.

● Dyżur Pogotowia Elektrycznego minął w zasadzie bez większych awarii. Jedynie przy ul. Grottgera, na skutek uszkodzenia kabla mieszkańcy pozbawieni zostali prądu, a awaria stacji unieruchomiła na półtorej godziny radioaparaty i telewizory mieszkańców ul. Poznańskiej.

● Od nadmiernie rozgrzanego piecyka zapaliła się ściana przedziałowa kiosku przy ul. Strzeszyńskiej. Wezwana Straż ogień zlokalizowała.

● W czasie ćwiczeń, Ryszard S. upuścił sobie na głowę sztangę, na skutek czego stracił przytomność oraz doznał kontuzji głowy i wstrząsu mózgu. Przewieziono go do szpitala.

● Tradycyjnych rogali marcińskich nie trzeba szukać po lokalach, można je również nabyć w ustawionym przy Moście Uniwersyteckim kiosku PZG — Kawiarnie. Nowość ta spotkała się z uznaniem, toteż wystawiany słodki towar znajduje wielu nabywców. (za)

Powiatowe konferencje partyjne

Dokończenie ze str. 1

ki przeciwko wszelkim przejawom przestępczości i łamania praworządności. (sz)

KALISZ

W Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej PZPR w Kaliszu wzięło udział 164 delegatów. Uczestniczył w niej również kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR **Jan Heidrych** oraz zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR **Józef Świtaj.**

Zarówno w zagajeniu do dyskusji, wygłoszonym przez I sekretarza KP PZPR **Władysława Świderskiego,** jak też w referacie dominowała tematyka rolnicza, co wiąże się ściśle z charakterem powiatu.

W materiałach, stanowiących podstawę do dyskusji, sporo uwagi — obok podkreślenia osiągnięć — poświęcono mankamentom obserwowanym w rozwoju produkcji rolnej oraz w pracy polityczno-społecznej na wsi kaliskiej: zbyt słabemu tempu rozwoju kółek rolniczych oraz niedociągnięciom w przedsiębiorstwach handlowych, odpowiedzialnych za zaopatrywanie mieszkańców wsi.

W dyskusji mówiono m. in. o konieczności dalszej intensyfikacji produkcji, zastanawiano się nad sposobami podźwignięcia gospodarstw zaniedbanych.

W dyskusji zabrał także głos kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR Jan Heidrych, który w swoim wystąpieniu skoncentrował sie głównie na działalności kaliskich kółek rolniczych oraz pracy partyjnej wśród mieszkańców wsi. (mi)

KONIN

200 delegatów oraz członek Egzekutywy KW PZPR i przewodniczący WKZZ **Zdzisław Cegłowski,** przedstawiciel KC PZPR **Dorota Lassman** i zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR **Marcin Kawecki** uczestniczyli w Powiatowej Konferencji PZPR w Koninie.

W referacie I sekretarza KP PZPR **Kazimierza Lamprychta** naczelne miejsce znalazły sprawy inwestycji konińskich.

Ogólne nakłady na inwestycje w zagłębiu w br. wynoszą 1,3 mld. zł, a w roku przyszłym wzrosną do 2,3 mld. zł. Tymczasem obserwuje się opóźnienie robót montażowych, zagrożenie terminu przekazania układu koparka — taśmociąg — zwałowarka w Kazimierzu (z winy poznańskiego „Mostostalu"), niebezpieczeństwo niewykorzystania limitów finansowych w elektrowni „Pątnów" i w Hucie Aluminium, a także brak pełnego frontu robót w Hucie Aluminium.

I sekretarz KP omówił następnie sprawy gospodarki komunalnej oraz problemy zwiększenia plonów zbóż i intensyfikacji w hodowli.

Dyskutanci poruszyli ponad to sprawy szkolnictwa, usług dla rolnictwa, zapewnienia terminowej realizacji inwestycji. Padło też wiele uwag krytycznych na temat zaplecza towarzyszącego inwestycjom.

Zdzisław Cegłowski podkreślił olbrzymi wkład konińskiej organizacji partyjnej w gospodarowaniu powiatem. Pomyślna realizacja bieżących zadań była możliwa m. in. dzięki pomocy organizacji partyjnych i szerokiej fali dyskusji, wniosków i zobowiązań zjazdowych. (zs)

LESZNO

Na konferencję w Lesznie przybyło 200 delegatów, reprezentujacych 5200 członków organizacji powiatowej PZPR. W obradach uczestniczyli: sekretarz KW PZPR **Edward Zimmer,** członek Egzekutywy KW **doc. dr Adam Łopatka,** z-ca kierownika Wydziału Propagandy KW **Zbigniew Pawlak,** prezes WZGS **Feliks Woźniak.**

I sekretarz KP PZPR w Lesznie **Bernard Hybiak** wskazał m. in. na konieczność przyspieszenia tempa wzrostu produkcji rolnej; przede wszystkim zaś należy zwrócić uwagę na melioracje.

W dyskusji wiele miejsca zajęły sprawy rolnictwa.

Sekretarz Edward Zimmer omówił osiągnięcia produkcyjne województwa w roku bieżącym. Zadania trzech kwartałów br. zostały wykonane w 102,7 procentach. Przyczyniło się do tego m. in. wykonanie zobowiązań produkcyjnych podjętych dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej oraz IV Zjazdu PZPR — wartości 700 milionów zł. Ponadto w br. wykonano czyny społeczne wartości 500 milionów zł.

Jeśli całoroczne zadania wykonamy równie dobrze, będzie to dobry punkt wyjścia do realizacji planów lat następnych.

Adam Łopatka pozytywnie ocenił dorobek organizacji leszczyńskiej, zwłaszcza wzrost jej szeregów oraz odpowiedzialności za rozwój ekonomiczny. Omówił on także wnioski wysunięte na konferencji i zwrócił uwagę na konieczność stałej, systematycznej walki o czystość szeregów partyjnych. (jk)

POZNAŃ

Odbywająca się w dniu wczorajszym Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Komitetu Powiatowego PZPR Poznań zgromadziła 173 delegatów reprezentujących 4 500 członków partii. W konferencji uczestniczył sekretarz KW PZPR w Poznaniu **Stanisław Furgał.** Po wprowadzeniu do dyskusji przez I sekretarza KP PZPR **Stanisława Grzelczaka** głos zabrali delegaci, którzy skoncentrowali się na dwóch zasadniczych problemach: dalszym rozwoju przemysłu oraz intensyfikacji produkcji rolnej. Z dużym zadowoleniem przyjęli delegaci meldunek przedstawiciela Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu mówiący o uruchomieniu w przeddzień konferencji nowej instalacji dla produkcji kwasu siarkowego wartości 70 milionów złotych. Prezes Powiatowego Zarządu Kółek Rolniczych **Andrzej Dominiczak** omawiając stan rozwoju tej organizacji, wzrastający jej majątek, wskazał na konieczność oddania zarządu kółek rolniczych w ręce fachowców. W tym celu trzeba — jego zdaniem — przeprowadzić koncentrację sprzętu rolniczego z terenu poszczególnych rejonów, co umożliwi lepszą jego konserwację i zabezpieczenie.

Głosy w dyskusji, krytyczna ocena w nich zawarta — przyczyni się z pewnością do naprawienia wielu dziedzin życia społeczno-gospodarczego powiatu poznańskiego. (az)

SZAMOTUŁY

142 delegatów, reprezentujących 227 organizacji partyjnych, uczestniczyło w konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w Szamotułach. Wziął w niej udział m. in. kierownik Wydziału Oświaty i Nauki KW PZPR **Romuald Jezierski.** Dyskusję poprzedziło wprowadzenie, wygłoszone przez I sekretarza KP **Bolesława Stachowiaka.**

Wartość produkcji eksportowej większych zakładów, koncentrujących się w zasadzie we Wronkach ma wzrosnąć w roku przyszłym do 340 mln. zł, a w 1970 r. — do 490 mln. zł. Większość stanowić będą maszyny i urządzenia; w dotychczasowej wysokości zachowana zostanie produkcja artykułów rolno-spożywczych. Pełne wykonanie założonych planów zależne jest jednak od rytmicznego i terminowego oddawania nowych inwestycji i pełniejszego wykorzystania zmianowości.

Podkreślano także dobre wyniki służby zdrowia, uzyskane dzięki ofiarności lekarzy i pielęgniarek; tym bardziej to godne podkreślenia, że szamotulskiej służbie zdrowia brak pomieszczeń dla lecznictwa otwartego i zamkniętego. Problemy Szpitala Pow. (170 łóżek rozmieszczonych wbrew wszelkim zasadom norm, brak oddziału dziecięcego), konieczność rozbudowy przychodni i rozszerzenia specjalizacji w usługach lekarskich — znalazły m. in. odbicie w uchwale, konferencji. (bd)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji Poznań ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwa Prasowe RSW „Prasa". Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.
O-16

Boliwia — kraj 180 przewrotów

Boliwia, leżąca w samym sercu kontynentu południowoamerykańskiego, na wyżynie andyjskiej, w ciągu mniej więcej 140 lat niepodległości — przeżyła niedawno kolejny, najprawdopodobniej sto osiemdziesiąty przewrót polityczny. Ostatnie doniesienia PAP z La Paz brzmią alarmująco. W kraju panuje chaos. Dnia 4 bm., kiedy dokonano puczu, w La Paz zginęło 50 osób, a 120 raniono. Jest sporo zabitych i rannych w innych miastach Boliwii: Sucre (oficjalna stolica kraju), Santa Cruz, Oruro, Cochabamba. W ambasadach zagranicznych w La Paz schroniło się około tysiąca boliwijskich polityków, wojskowych, działaczy, obawiających się represji ze strony nowego prawicowego reżimu, na którego czele stanął gen. Alfredo Candia Ovando. Tym samym powiększyło się grono państw południowoamerykańskich, w których władzę sprawuje prawicowa dyktatura wojskowa (Brazylia, Ekwador, Gwatemala, Honduras, Dominikana, Nikaragua, Haiti, Paragwaj). Dotychczasowy prezydent — dr Victor Paz Estenssoro opuścił kraj, udając się do stolicy Peru — Limy. Tym samym nastąpił kres rewolucji burżuazyjnej, dokonanej w 1952 roku.

Przypomnijmy krótko najnowszą historię Boliwii. W roku 1941 dochodzi tam do powstania partii pod nazwą Narodowy Ruch Rewolucyjny (MNR), przy czym jednym z jej współorganizatorów jest właśnie Paz Estenssoro. MNR była partią postępowej burżuazji, grupującą inteligencję, przemysłowców, kupców. Zasługą MNR jest obalenie ustroju feudalnego i dokonanie w następstwie szeregu dość daleko posuniętych reform. Paz Estenssoro, po objęciu urzędu prezydenta, spowodował ogłoszenie reformy rolnej; przeprowadzono upaństwowienie kopalń cyny, a także przyznano wszystkim dorosłym prawo głosu. Zważywszy, iż Boliwia jest krajem rolniczym, że cyna stanowi aż 70 procent wartości boliwijskiego eksportu — wymienione posunięcia miały rewolucyjny charakter.

Niestety, w ślad za dekretami nie poszła ich energiczna realizacja; efekty gospodarcze i polityczne dokonanych posunięć administracyjnych nie były takie, jakich można się było spodziewać. W produkcji rolnej dał się nawet odczuć pewien regres, w przemyśle cynowym we znaki dały się Boliwii poczynania anglo-amerykańskich monopoli, sztucznie „duszących" ceny w odwet za poniesione straty (nacjonalizacja ich boliwijskich agend). Pod naciskiem tej kryzysowej sytuacji, Paz Estenssoro uległ dyktatowi amerykańskiemu: odrzucił propozycje pomocy kredytowej ze strony ZSRR i CSRS, przyjmując ofertę USA i NRF, których kapitały miały dopomóc m. in. w modernizacji boliwijskiego górnictwa.

W 1963 roku Paz Estenssoro dokonał wyraźnego odwrotu od reprezentowanych przez siebie w okresie rewolucji 1952 roku postępowych zasad polityki. W październiku ubr. prezydent Boliwii udał się do USA z oficjalną wizytą. Nastąpiło zerwanie stosunków z Kubą. Mniej więcej rok temu w okręgach górniczych rozpoczęły się potężne strajki. Miały one charakter ekonomiczny, ale niezadowolenie rosnące z rządów MNR grało przy tym niepoślednią rolę. I wtedy Paz Estenssoro zdecydował się na krwawą rozprawę z demonstrantami.

Następuje rozłam w MNR, z której wyodrębniły się dwie nowe partie, w tym Rewolucyjna Partia Lewicy Nacjonalistycznej pod wodzą Juan Lechina, związkowego przywódcy górników. W maju bieżącego roku Paz Estenssoro, pomimo oporów z lewa i z prawa — doprowadził do wyboru swojej osoby po raz trzeci na stanowisko prezydenta. W swym zadufaniu, prezydent i szef rządu posunął się tak daleko, iż we wrześniu br. oskarżył J. Lechina i b. prezydenta Silesa Zuazo o spisek antyrządowy. Zmuszono ich do opuszczenia granic Boliwii, w kraju ogłoszono stan wyjątkowy.

Od tego momentu wypadki potoczyły się z szybkością lawiny. Do więzień trafiło wielu patriotów — w wyniku czego doszło do kolejnych demonstracji. Rząd Paz Estenssoro odpowiedział znów represjami. Kraj znalazł się na krawędzi wojny domowej. W październiku demonstracje objęły górników, studentów, robotników zrzeszonych w związkach zawodowych, przy czym żądano zniesienia stanu wyjątkowego, ukrócenia terrorystycznej działalności policji, zgody na powrót z zagranicy uchodźców politycznych, przywrócenia swobód obywatelskich.

Narastające demonstracje o zabarwieniu postępowym — popchnęły boliwijską prawicę do otwartego działania. Dokonała ona zamachu stanu dla zapobieżenia ewentualnej rewolucji, dla złamania sił postępowych. I wprawdzie przywódca junty — gen. Candia Ovando oświadczył, iż nie cofnie dekretów o reformie rolnej, ani o nacjonalizacji przemysłu cynowego, a nawet zapowiedział upaństwowienie hutnictwa — na razie fakt pozostaje faktem: Boliwia znalazła się w rękach wojskowej dyktatury.

*

Boliwia: 3,5 mln. mieszkańców, faktyczna stolica La Paz (350 000), obszar 1,1 mln. km², język urzędowy hiszpański. Kraj rolniczy (trzcina cukrowa, ziemniaki, kukurydza, banany, jęczmień, pszenica), liczne bogactwa kopalne (cyna, ołów, cynk, wolfram, złoto, srebro, miedź, ropa naftowa). W sierpniu 1963 Boliwia uzyskała dostęp do Atlantyku w formie prawa korzystania z wolnej strefy w argentyńskim porcie Barranqueras nad rzeką Parana.

STEFAN ORYCKI

Kulisy pewnej mistyfikacji

Latem tego roku w „Głosie Wielkopolskim" ukazała się notatka, w której wytknięto funkcjonariuszowi PKP bezduszny stosunek wobec ociemniałego nieletniego chłopca i jego matki. Konduktor bowiem ukarał ich oboje mandatem za odbywanie podróży bez biletu. Oddźwiękiem tej notatki było wyjaśnienie władz kolejowych zamieszczone również na naszych łamach. Odpowiednia jednostka PKP biorąc pod uwagę nieświadome naruszenie przepisów, w drodze wyjątku zwolniła matkę od opłaty za przejazd z ociemniałym synem.

Można by nad tym faktem przejść do porządku dziennego — wyrażając przy okazji uznanie dla ludzkiej postawy władz PKP — gdyby...

Właśnie, tu rozpoczyna się rzadko spotykany (nawet wśród nielichych spryciarzy) przykład cwaniactwa i kanciarstwa. Otóż po opublikowaniu wyżej wspomnianego wyjaśnienia PKP, okazało się, że rzekomo pokrzywdzona kobieta nieprawnie korzystała z bezpłatnych przejazdów kolejowych w charakterze opiekunki ociemniałego syna, który w rzeczywistości jest dobrze widzącym chłopcem. Bezpodstawnie posiadał więc legitymację uprawniającą jego i matkę (w charakterze opiekunki) do korzystania z bezpłatnych przejazdów środkami komunikacji kolejowej i miejskiej. Jak zdobyli tę legitymację? Reporterowi trudno dokładnie ustalić tryb „wyrabiania" sobie tak przydatnego dokumentu. Prawdopodobnie wyglądało to tak: chłopiec przed kilku laty bawiąc się z kolegami doznał kontuzji jednego oka. Przez pewien czas odczuwając skutki kontuzji, poddał się zabiegowi lekarskiemu. Nie znaczyło to jednak, że należy zaliczyć go do inwalidów. Lekarze tego bowiem ponoć nie orzekli. W każdym razie matka wystarała się dla syna o legitymację Związku Niewidomych. Prawdopodobnie przedłużenia legitymacji na rok 1964 dokonano po prostu metodą gumki i atramentu.

Zresztą jakiekolwiek by były przyczyny zdobycia legitymacji, fakt faktem, że chłopiec od dłuższego czasu mistyfikował kalectwo. Nie można bowiem nazwać tego rodzaju postępowania inaczej skoro uczęszcza on nie do szkoły dla ociemniałych, ale do jednego z techników Poznania. Rozmawialiśmy z dyrektorem tego technikum, który nie stwierdził, aby chłopiec miał trudności w nauce z powodu wady wzroku.

Sprawa tutaj przytoczona ma niejako dwa aspekty. Jeden już pokrótce przedstawiliśmy, a nazwać go można po prostu nieuczciwością wykorzystującej okazję matki w stosunku do prasy (przedstawiając fałszywe dane wymogła interwencję w sprawie bezpłatnego przejazdu) i także w stosunku do Skarbu Państwa, który naraziła na straty wyłudzonymi bezpłatnymi przejazdami.

Drugi — naszym zdaniem równie ważny aspekt sprawy — to stosunek matki do syna. Przecież nie ulega wątpliwości, że nieletni chłopiec sam nie wpadł na pomysł udawania ociemniałego. Czynił to z pewnością za namową (jeśli wręcz nie został zmuszony) matki. To przecież nic innego jak wychowywanie dziecka w duchu nieuczciwości. Czy tak godzi się postępować matce?

Przytoczony tu przykład nieuczciwości traktować można jako odosobniony. Nie można tego jednak powiedzieć o stosunku niektórych rodziców i w ogóle wielu osób starszych do dzieci i młodzieży. Zbyt często dowiadujemy się (nie tylko z kronik sądowych i milicyjnych) o złych przykładach dawanych dzieciom przez ludzi odpowiedzialnych za ich wychowanie.

MIROSŁAW IDZIOREK

Zjazd lekarzy – społeczników

20 i 21 listopada br. odbędzie się w Poznaniu I Krajowy Zjazd Sekcji Lekarzy Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem.

Obrady odbywać się będą w sali Domu Technika w Poznaniu Al. Stalingradzka 5/9.

Zjazd jest pierwszym zjazdem lekarzy - społeczników, którzy swym społecznym doświadczeniem chcą przyczynić się do rozwoju działalności Towarzystwa Walki z Kalectwem. (na)

Stary temat - aktualny

NARADY-TAK, ALE JAKIE?

Jaki jest, proszę kolegów, stan naszych przygotowań do akcji odśnieżania?

Pytanie jest retoryczne, nie budzi ani skry zainteresowania u zebranych. Mówca powtórzył już przecie dwa razy wszystko, co wie na ten temat. O tym, jakie były wnioski z akcji ubiegłorocznej, nikt już dzisiaj nie pamięta, wszyscy są więc myślami jak najdalej od „punktu obrad". Zebrani wstają z ulgą po dwu godzinnej nasiadówce. Dwie godziny razy 24 osoby z działu gospodarczego, transportu i drużyny TOPL, to jest 48 godzin, tydzień pracy jednego człowieka. Bezpowrotnie stracony, bo wnioski w tej sprawie mógł przecież przedstawić dyrektorowi j e d e n z kierowników.

★

— Jest dyrektor, pani Basiu? Nie ma? Pewnie znów na naradzie...

— Dyrektor sam zwołał konferencję. Mówił, że nie wie kiedy będzie wolny.

Istotnie, dyrektor Ygrek był bardzo zajęty: skrupulatnym wyławianiem wniosków z mętnej gadaniny zebranych. Był wyraźnie zły, bo kierunek obrad nie szedł po jego myśli. A przecież „postawił" ważne zagadnienie, które — przez ostrożność — ujawnił dopiero na zebraniu. Chciał wysondować opinię współpracowników, by łatwiej podjąć decyzję. A oni tymczasem milcza uparcie lub kluczą.

Nie przygotowana narada, zwłaszcza w sprawach wymagających zastanowienia, skazana była na niepowodzenie. Decyzję przyszło dyrektorowi Ygrekowi i tak podjąć samemu. Lecz czas straciło siedmiu kierowników, każdy po trzy godziny.

★

Narady, zebrania, konferencje, odprawy i spotkania. Ileż nazw, różnych celów, a wynik: nader często masowe marnowanie czasu. Intencje zgromadzeń są zazwyczaj pożyteczne: chce się poinformować, poradzić, sprecyzować wnioski, podjąć kolektywną decyzję — z rzeczywistej potrzeby, czasem z chęci asekurowania się...

— Przez te narady nie ma czasu na sprawy bieżące, dla wszystkich interesantów, cóż dopiero mówić o pracy koncepcyjnej — słyszy się skargi w gronie kierownictw licznych przedsiębiorstw, biur, instytucji. Jednocześnie ci sami ludzie w podobny sposób przeszkadzają innym: podwładnym.

★

— Są takie konferencje, na których ani nie zabieram głosu, ani nikt o to nie ma do mnie pretensji. Po prostu jestem tam niepotrzebny. Ale **muszę** być. Staram się unikać takich posiedzeń.

Dyrektor Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu — Zdzisław Schiller, znany jest z tych „uników". Z jego strony nie jest to jednak pospolita chęć „wykręcenia się". Stoi za tym znacznie poważniejszy argument — prawidłowa, naukowa organizacja pracy przedsiębiorstwa i kierownictwa. On sam jest przewodniczącym takiej właśnie komisji, działającej przy NOT. Byłoby dziwne, gdyby u siebie podobnych zasad nie stosował.

— Konferencje ograniczam do minimum. Mamy w Biurze tradycyjne poniedziałkowe spotkanie kierowników Referują oni sprawy ogólne, dotyczące także innych działów, wymagające natychmiastowych uzgodnień i decyzji. Mamy też miesięczne narady kierownictwa i specjalistów, tu porusza się sprawy bardziej długofalowe. Każdy zna temat, ma opracowane materiały, przemyślał lub przedyskutował w dziale wnioski, dyskusja jest krótka i konkretna. A przy tym zapowiadam z góry c z a s z a k o ń c z e n i a odprawy. Poświęcamy na te narady — 10 godzin w miesiącu.

Taka organizacja jest możliwa wówczas, gdy ludzie wiedzą, co się dzieje w zakładzie, kiedy każdy zna cel swojej pracy, poprzednika i następcy — w cyklu współdziałania. Wtedy narada, pomyślana jako sposób przedyskutowania problemu, prawidłowego podjęcia szybkiej decyzji, jest przydatna. Trzeba wszakże odpowiednio dobierać temat, uczestników narady, przygotować uprzednio materiały i wnioski. Niestety, prawdy nadal nie są oczywiste dla wielu organizatorów „nasiadówek".

Dyr. Z. Schiller wie o każdej minucie swojej pracy w poprzednim miesiącu. Sekretarka prowadzi ścisły kalendarzyk każdego dnia. Co miesiąc dyrektor analizuje zestawienie swoich różnorodnych zajęć. Ta fotografia czasu pracy pozwala mu ocenić skuteczność działania całego przedsiębiorstwa. Z tego są konkretne wnioski na nowy miesiąc, zaoszczędzony czas można przeznaczyć na inne sprawy.

Korzystając z tej fotografii zajęć dyrektora S., można stwierdzić, ile czasu pochłania ją ludziom posiedzenia. Dla wewnętrznych potrzeb Biura dyrektor S. przeznacza na konferencje tylko 10 godzin w miesiącu. Narady organizowane z zewnątrz (w Poznaniu, na budowach, w Warszawie) zajmują mu już 27 godzin, ponad trzy dni robocze. Razem stanowi to dla dyr. Schillera 20 proc. całomiesięcznego czasu pracy. Tyle samo przeznaczają także jego zastępcy, wyręczając zwierzchnika w innych „obowiązkowych" naradach i spotkaniach.

Ludzie „gorzej zorganizowani" poświęcają temu znacznie więcej czasu. Dla wielu wynosi on 30—40 proc. miesięcznej pracy. A skutek? Znikomy. Nieraz żaden, przeważnie okupiony zmęczeniem, wielogodzinną nudą, niecierpliwością.

Tak pracują nie tylko dyrektorzy i kierownicy. Taki styl spotyka się również w organizacjach społecznych i zawodowych. I jak tu znaleźć czas na pracę koncepcyjną, pracę nad sobą, czas dla rodziny?

ZBILUT SĘK

Jeszcze o najniższych rentach

Uchwała Rady Ministrów z 20 października br. podwyższyła z ważnością od 1 października 1964 r. około 500 000 najniższych rent średnio o 17 procent. Jest to krok naprzód do dalszego ulżenia doli armii weteranów i inwalidów pracy.

W r. 1946 wypłacano renty 525 000 osobom, w roku 1955 liczba rencistów wzrosła do ponad 1 100 000, w r. 1962 — do 1 392 000, zaś w roku 1963 przekroczyła 1 460 000 osób plus ponad 157 000 rencistów kolejarzy.

Rośnie też fundusz wydatków na renty: w r. 1955 wynosił on 2.811 mld. zł, w r. 1962 — 11 849 mld., zaś w roku 1963 wydatki na renty wzrosły do kwoty 13 054 mld. plus 1 491 mld na renty kolejowe. Stopniowo podnosi się też przeciętna renta: w r. 1955 wynosiła ona 193 zł, w r. 1962 — 666 zł, zaś w roku 1963 — prawie 700 zł. Zaopatrzenie rentowe stanowi 39,1 procent przeciętnych poprzednich zarobków rencisty. Nie jest to oczywiście jeszcze stan zadowalający. Obradująca w maju 1963 r. Sejmowa Komisja Pracy i Spraw Socjalnych utrzymała nadal priorytetowy dezyderat podwyższenia najniższych rent. Dezyderat ten zrealizowała omawiana uchwała Rady Ministrów.

Jak już wiadomo z krótkich komunikatów w prasie, podwyżka najniższych rent dotyczy osób objętych przepisami dekretu z 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, dekretu z 1954 o zaopatrzeniu emerytalnym inwalidów wojennych i wojskowych i ich rodzin oraz dekretu z 1957 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin.

Renty najniższe zostały podwyższone jak następuje. ze zł 500 do zł 600 dla rent starczych i inwalidzkich II grupy ze zł 600 do zł 700 dla rent inwalidzkich I grupy ze zł 360 do zł 450 dla rent rodzinnych.

Renty inwalidzkie III grupy nie zostały objęte podwyżką. Grupa ta obejmuje inwalidów częściowo tylko niezdolnych do pracy, tj. osoby, które mogą wykonywać swój zawód przy ograniczeniu zakresu czynności, wymagających szczególnych warunków pracy, albo osoby niezdolne do pracy (co prawda) w swym zawodzie — ale mogące wykonywać inną pracę. Renta nie stanowi więc dla nich jedynej możliwości zaspokojenia potrzeb życiowych.

Podwyższone kwoty rent obejmują dwudziestozłotowe i pięciozłotowe dodatki do rent, przyznane w r. 1963 z tytułu regulacji cen węgla i mleka. Jednakże, jeżeli renta obliczana według stawek dotychczasowych okaże się niższa od kwoty zł 600, 700 lub 450, ale przekracza jej przez uzupełnienie owymi dodatkami — wówczas osoba zainteresowana otrzymuje rentę w dotychczasowej wysokości.

Gdy chodzi o rencistów pracujących, których renty uległy podwyższeniu zgodnie z omawianą uchwałą, to nie przysługuje im dodatek do wynagrodzenia w wysokości 27 zł przyznany im w r. 1963 na mocy przepisów uchwały Rady Ministrów z 16. III. 1963 roku w sprawie podwyżki dla najniżej zarabiających pracowników.

Trzeba jeszcze dodać, że podwyżki, o których mowa była na początku, dotyczą także mniej licznych przypadków najniższych rent przysługujących z tytułu zaopatrzenia emerytalnego górników i ich rodzin oraz żołnierzy nadterminowych i zawodowych, rent starczych za wysługę lat, inwalidzkich I i II grupy oraz rodzinnych — jak również tzw. rent „zagranicznych".

Podwyżki rent stosowane są z urzędu bez potrzeby składania wniosków przez osoby zainteresowane.

Łącznie podwyżki obejmą ponad pół miliona rencistów, z czego ponad 465 000 stanowią renciści z powszechnego zaopatrzenia emerytalnego, ponad 32 000 inwalidzi wojenni, ponad 64 000 kolejarze oraz 500 górników. Łącznie podwyżki pochłonął w r. 1963 około 120 mln. zł, zaś w r. 1965 — około pół miliarda zł. Dodać należy, że w budżecie na rok 1965 projektuje się przeznaczyć na ubezpieczenia społeczne 31,4 mld. zł, w czym główna pozycja stanowią renty (około 16 mld. zł).

Prace obliczeniowe są już w pełnym toku. Renciści, dla których termin wypłaty renty przypada 15 listopada, otrzymają je już podwyższone zgodnie z przepisami omawianej uchwały Rady Ministrów.

JAN JASIŃSKI

---

†

W dniu 10 listopada 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku 63 lat, mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, nasz najlepszy tatuś, szwagier, zięć i przyjaciel, śp.

Roman Glapan

NAUCZYCIEL

Państwowego Młodzieżowego Zakładu Wychowawczego w Antoniewie, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm., o godzinie 14.30 z domu żałoby.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ŻONA Z CÓRKAMI I SYNAMI

Skoki, Plac Strażacki 1, pow. Wągrowiec. 36976g

†

Dnia 8 listopada 1964 r. zmarła w wieku lat 64, moja ukochana żona i mateczka, śp.

Pelagia Grześ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarza na Głównej.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

36904g

†

Dnia 9 listopada 1964 r. zmarł nasz drogi ojciec, teść, dziadek i mąż, przeżywszy lat 81, śp.

Adam Świątkowski

MISTRZ RZEŹNICKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm., o godzinie 10 z domu żałoby w Skokach.

O bolesnej stracie zawiadamiają

CÓRKA, ZIĘĆ Z WNUKAMI I RODZINĄ

Poznań, Skoki, Gołańcz. 36943g

†

We wtorek, dnia 10 listopada 1964 roku, o godzinie 11 zasnęła w Panu, opatrzona Sakramentami św., śp.

Helena Białas

siostra ks. Pawła Białasa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm., o godzinie 15 na cmentarzu w Poznaniu-Starołęce.

KS. IGNACY CZABAŃSKI

Poznań-Starołęka.

†

Dnia 9 listopada 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 74, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, dziadek, teść, brat, wujek i szwagier, śp.

Teofil Ważbiński

emeryt wojskowy

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm., o godzinie 13 na cmentarzu na Głównej.

O tym donoszą w ciężkim smutku pogrążone

ŻONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, ul. Krańcowa 69. M7411

†

W dniu 7 listopada 1964 r. zginął śmiercią tragiczną mój najukochańszy, jedyny mąż, tatuś, syn, brat, szwagier, przeżywszy lat 29, śp.

Jerzy Kurek

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm., o godzinie 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

W nieutulonym żalu pogrążona

ŻONA Z CÓRECZKĄ, MAMĄ I RODZINĄ

Poznań, Katowice, Kraków, Bochnia.

K7412

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, śp.

INŻYNIERA

Stanisława Staniszewskiego

odprawiona zostanie msza św. żałobna w kościele Ks. Ks. Pallotynów, przy ul. Przybyszewskiego w sobotę, 14 bm., o godz. 7,

o czym zawiadamia

GRONO PRZYJACIÓŁ

Praca

Ogrodnik - kwiaciarz samotny do większego ogrodnictwa k. Poznania potrzebny. Dobre wynagrodzenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36978g.

Szwajcar z rodziną na deputat potrzebny zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36695g.

Paniom, które ubierały maskotki oddam pracę do domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36709g.

Dnia 8 listopada 1964 r. zmarł

Edmund Kobylczak

pracownik Zakładu Gospodarki Cieplnej przy DZBM - Grunwald

W Zmarłym straciliśmy zasłużonego pracownika i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm., o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracownicy

DZIELNICOWEGO

ZARZĄDU BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

POZNAŃ - GRUNWALD

K7393

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta"; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Plebiscytowa piosenka listopada; 8.50 Publicystyka międzynarodowa; 9 Dla klas I i II pt.: „O Janku, który melodię rysował"; 9.20 Koncert rozrywkowy w wyk. Ork. Łódzkiej Rozgłośni PR; 10 Pogadanka pt.: „O zdrowie człowieka"; 10.15 Koncert muzyki operowej; 11 Rok Ziemi Lubuskiej; 11.20 „Wieś tańczy i śpiewa"; 11.40 Melodie naszych przyjaciół; 12.15 Rolniczy kwadrans; 12.45 Pieśni i tańce ludowe Szwecji; 13 Dla kl. I i II „Wędrująca chryzantemka" baśń; 13.25 Z muzyki romantycznej; 14 „Słotna niedziela" — opow.; 14,20 Muzyka; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym"; 15.20 „Studenci Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej przed mikrofonem"; 15.50 „W jesiennym nastroju"; 16 Koncert życzeń; 16.35 „Dzień dzisiejszy — dzień jutrzejszy"; 17.05 Felieton Red. Społecznej; 17.20 „Na wirażu"; 17 50 „Świat w zwierciadle nauki"; 18 Koncert dnia; 19 Język francuski; 19.15 „Ze wsi i o wsi"; 19.30 „Rozmowy o wychowaniu"; 19.40 Pieśni Chóralne Jana Galla w wyk. Chóru Rozgł. Wrocł. PR; 20.26 Sport; 20,35 „Karuzela wierszy"; 21.05 Koncert chopinowski; 21.50 „Odpowiedzi z różnych szuflad"; 22.05 „Radiowe Studio Piosenki"; 22.30 „Melodie na dobranoc"; 22.55 Poradnia Rodzinna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Plebiscytowa piosenka listopada; 8.15 Język rosyjski; 8.35 „Partyzanckim szlakiem"; 9 Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10 Soliści i orkiestry w repertuarze rozrywkowym; 10.30 Z życia ZSRR; 12.15 Gra Orkiestra Dęta E. Kaplanka; 12.25 Pogadanka pt.: „O nowych środkach chemicznych do ochrony roślin" wygłosi inż. J. Wojtecki; 12.30 Zielone Zagłębie; 13 Koncert solistów; 13.20 Fragm. prozy Ksawerego Pruszyńskiego „Powaby mowy angielskiej"; 13.50 Audycja oświatowa; 14 Grająca szafa; 14.30 „Z wizytą u szybowników"; 14.45 „Błękitna sztafeta"; 15 „Posłuchajmy muzyki i o muzyce"; 15.30 Dla dzieci starszych „Radio kieszonkowe"; 18 Audycja Wł. Goszczyńskiego pt.: „O nowych zasadach orzecznictwa lekarskiego"; 18.10 „Arcydzieła muzyki chóralnej"; 18.40 Wielkopolskie aktualności turystyczne; 18.45 Ekonomiczny problem tygodnia; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Słuchowisko „Guziki dla wdowy"; 20.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 21.27 Sport; 21.40 Gra Ork. Tan. PR pod dyr. Edw. Czernego; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy wykład pt.: „Zapobieganie chorobie popromiennej"; 22.50 Jan Brahms: Kwartet fortepianowy; 23.32 Melodie rozrywkowe i taneczne.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 9.15 „Ucieczka przed cieniem", film fab. prod. CSRS; 10.55 „Chemia" dla klas XI; 11.55 Przerwa; 15.25 Program dla dzieci — „Urodziny Żeni" (Moskwa); 16 Przerwa; 16.55 Program dnia; 17 Wiadomości; 17.05 „Zapraszamy do zabawy" progr. dla dzieci; 17.30 Wyprawy TV Przyjaciół; 17.55 Na studenckiej estradzie; 18.20 Tele - echo; 18.50 Prezentujemy młodych — z cyklu „Muzyczne XX-lecie"; 19.20 „Czwarta zmiana" — program robotniczy; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.30 Film krótkometrażowy; 20.45 Wszechnica TV — „Zmysły"; 21.15 Teatr TV — „Studio 63" — „Nietutejszy" B. Wiernika; 22 Wiadomości.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.

Pamiątkowe fotografie dla uczestników i inne niespodzianki. Występy artystyczne. Gra Pahl — Quintet Śpiewa Weronika Ziółkowska

Gdzie?

Na Jesiennym Balu „Głosu" w Hotelu „Merkurym"

Kiedy?

W sobotę 14 bm. o godz. 21

Zaproszenia (już nieliczne) nabyć można w redakcji „Głosu Wielkopolskiego" Poznań, ul. Grunwaldzka 19 pokój 59, w godz. od 12—16·30 Telefon 657-18

Potrzeba nowego programu walki z gruźlicą

Ogólnopolski zjazd ftyzjatrów w Poznaniu

W dniach 13 i 14 bm. odbędzie się w Poznaniu ogólnopolska narada dyrektorów Wojewódzkich Przychodni Przeciwgruźliczych, której gospodarzami są Ośrodek Walki z Gruźlicą m. Poznania oraz Wojewódzka Przychodnia Przeciwgruźlicza.

Obrady te i wysunięte w oparciu o nie wnioski mają stać się podstawą dla nowej ustawy, tyczącej rehabilitacji chorych na gruźlicę. Pierwszym, zasadniczym tematem tego spotkania specjalistów będzie sprawa inwalidztwa, wynikłego z powodu gruźlicy, które stało się dziś u nas poważnym społecznym problemem. Przypomnijmy, że z powodu gruźlicy w samym tylko Poznaniu notuje się rocznie 5 000 nieprzepracowanych dni, 40 milionów złotych, wypłacanych tytułem rent 8 600 inwalidom. Ta wielka liczba ludzi, wypadających co roku z procesu produkcyjnego, musi skłaniać do podjęcia pewnych środków zaradczych. Obecnie sytuacja wygląda bowiem w ten sposób, że ludzie — po przebyciu niebezpiecznego dla zdrowia i otoczenia stadium choroby — są odsuwani od pracy, wymagającej częstych kontaktów z dużym środowiskiem ludzi (ekspedienci, niektórzy urzędnicy, rzemieślnicy, a przede wszystkim nauczyciele, których tego rodzaju sytuacja stawia w szczególnie drastycznym położeniu, uniemożliwiając im wykonywanie zawodu).

Rehabilitacja chorych na gruźlicę jest u nas, niestety, dopiero w zalążku. Prowadzą ją jedynie dwa ośrodki w kraju: Otwock — dla dorosłych i Dzierżążno — dla młodzieży. Organizuje się trzeci, podobny, w Kowarach. Trzeba więc wypracować nowe metody organizacji rehabilitacji pogruźliczej i temu zagadnieniu poświęcony będzie pierwszy dzień narady. Referaty na ten temat wygłoszą: doc. dr A. Nauman, dyrektor Sanatorium Rehabilitacyjnego w Otwocku i prof. dr M. Zierski.

W drugim dniu zjazdu dyrektor Instytutu Gruźlicy doc. dr M. Juchniewicz przedstawi, oparty o nowoczesne zasady, program walki z gruźlicą. Te nowe zasady wytyczone zostały dwa lata temu na konferencji ftyzjatrów w Weimarze, gdzie po raz pierwszy mieliśmy okazję przekonać się, że nasze dotychczasowe metody są — w porównaniu z innymi krajami socjalistycznymi — bardzo zacofane. Trzeba tu dodać, że źródłem tych naszych niedociągnięć są błędne i przestarzałe zasady organizacyjne. Zasób kadr i finansów bowiem, stojący do dyspozycji służby zdrowia w dziedzinie gruźlicy, jest wystarczający i wzrasta co roku, nieproporcjonalnie w stosunku do innych działów lecznictwa.

Na rok 1965, na same tylko lecznicze potrzeby akcji walki z gruźlicą przeznacza się 1,9 miliarda złotych.

Podstawową formą nowoczesnego leczenia gruźlicy jest jej wykrywanie. Dotychczas myślało się tylko o jej leczeniu, a przecież wiadomo, że nie wszyscy chorzy sami trafiają do przychodni. Druga rzecz — to zapobieganie gruźlicy poprzez izolację chorych prątkujących i ścisłą, stałą kontrolę i opiekę nad ich najbliższym otoczeniem.

Trzecim podstawowym założeniem nowego programu walki z gruźlicą będą wspomniane już sprawy organizacyjne, wymagające unowocześnienia i ujednolicenia. Brak jednolitego systemu walki z gruźlicą w Polsce uniemożliwia do tej pory ustalenie dokładnego obrazu stanu epidemiologicznego.

Obrady staną się również okazją do podsumowania poznańskich osiągnięć w tej dziedzinie i wytyczenia dalszych naszych projektów. (wch)

Przed „Dniem Nauczyciela"

Przygotowania we wszystkich dzielnicach

W każdej szkole organizacją obchodów Dnia Nauczyciela zajęły się komitety rodzicielskie i opiekuńcze oraz uczniowie. W sobotę, 21 bm. w dniu wolnym od nauki odbędą się we wszystkich szkołach i przedszkolach spotkania z wychowawcami.

Na **Nowym Mieście** powstał Komitet Obchodu Dnia Nauczyciela, na czele z przewodniczącym Prezydium DRN — **S. Kosmatką.** Komitet, w skład którego weszli m. in. przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych oraz Komisji Oświaty i Kultury ustalił, że uroczystości w dzielnicy odbędą się 19 bm.

Przed południem Prezydium DRN Nowe Miasto wspólnie z Zarządem Dzielnicowym ZNP organizuje w Tysiąclatce przy ul. Tomickiego spotkanie z nauczycielami-emerytami.

Tego samego dnia po południu w Szkole Podstawowej nr 64 na Żegrzu spotkają się wszyscy nauczyciele Nowego Miasta. Podczas tej uroczystości najbardziej zasłużeni pedagodzy otrzymają odznaczenia. W części artystycznej wystąpi **Poznański Chór Chłopięcy pod dyrekcją Jerzego Kurczewskiego.**

Wieczorem Szkoła Podstawowa nr 14 na Ratajach gościć będzie działaczy oświatowych. Organizatorem tego spotkania będzie Prezydium DRN oraz Komitet Rodzicielski szkoły.

Podobne spotkania przygotowuje także dzielnica **Grunwald.** Jedno z nich odbędzie się w przyszłym tygodniu z nauczycielami-emerytami, a drugie z działaczami oświatowymi. Ponadto dla wszystkich pedagogów tej dzielnicy odbędzie się koncert.

W sobotę, 21 bm., odbędą się we wszystkich szkołach na **Jeżycach** poranki, podczas których uczniowie złożą nauczycielom życzenia. Po południu jeżyckie komitety rodzicielskie i opiekuńcze zorganizują spotkania z wychowawcami. Nieco inaczej przebiegać będzie Dzień Nauczyciela w szkole nr 23 przy ul. Żeromskiego. Tamtejsze komitety: rodzicielski oraz opiekuńcze urządzą dla nauczycieli wycieczkę do Torunia. M. in. „Wiepofama" ofiarowała się przekazać bezpłatnie na ten cel autobus. Nauczyciele ze szkoły nr 70 przy ul. Pięknej udadzą się na przedstawienie do Opery.

Ponadto jeżyccy pedagodzy uczestniczyć będą w dzielnicowej akademii. Nie zapomniano też o nauczycielach-emerytach, którzy zaproszeni są na spotkania do poszczególnych szkół. Emerytów którzy przebywają w szpitalach, lub chorych w domach odwiedza z życzeniami uczniowie. (a)

INFORMUJEMY

Na prelekcję dr. J. Kębłowskiego pt. „Twórczość Michała Anioła a sztuka manieryzmu" wygłaszaną w ramach cyklu odczytów „Rok Michała Anioła", zapraszają dzisiaj o godz. 19 do Pałacu Działyńskich Stowarzyszenie Historyków Sztuki i Wydział Kultury Prezydium RN Poznania.

Plenarne zebranie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich odbędzie się dzisiaj, o godz. 18 w czytelni Biblioteki Głównej UAM, ul. Ratajczaka 38/40. W programie referat W. Bartoszewskiego pt. „Ruch wydawniczy w podziemiu w latach 1944—1945", połączony z wystawą omawianych wydawnictw.

Spotkanie Klubu Górskiego PTTK odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w Domu Turysty, St. Rynek 90. Prelekcję pt. „Wspomnienia artystyczne cyganerii spod Giewontu" wygłosi S. Sojecki.

Na kolejny wykład w ramach Studium Geriatrycznego zaprasza dzisiaj o godz. 18 do sali Klubu PSS, ul. Matejki 50, Zarząd Miejski TWP, Wydział Oświaty Prezydium DRN Grunwald i ZNP Oddział Grunwald. O rentach inwalidzkich i starczych oraz sposobie ich dochodzenia mówić będzie Z. Adaszewski, prezes Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych.

Koncert z okazji 47-rocznicy Rewolucji Październikowej urządza dzisiaj o godz. 19.30 Oddział Śródmieście Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Klubie „Mozaika", St. Rynek 74.

Prelekcję o Mongolii, ilustrowaną przeźroczami, wygłosi dzisiaj A. Skupiński o godz. 19 w salonie PTF, ul. Paderewskiego 7.

Zakład jakiego nie było

Już niedługo powstanie w naszym mieście punkt usługowy, jakiego do tej pory nie było. Zarazem stanie się on jedyną tego rodzaju placówką w kraju, wzorowaną na podobnych tego typu w innych państwach europejskich.

W lokalach dawnego „Orbisu", przy Al. Marcinkowskiego 11, zamierza **„Foto-Optyka"** urządzić zakład realizacji zamówień okulistycznych. W placówce pracować mają lekarze-okuliści oraz wysoko kwalifikowani optycy i pielęgniarki. Każdy klient będzie tu obsługiwany na siedząco. W lokalu czynnych będzie 5 stanowisk obsługi.

Zamówienia na okulary, łącznie z przeprowadzeniem badań, zamierza się realizować w ciągu jednego dnia, w wyjątkowych zaś przypadkach — przy szkłach bardziej skomplikowanych — w ciągu kilku dni.

Personel nowej placówki dobiera się ze szczególną troską. Dotychczas 3 optyków przeszło specjalne szkolenie w zakładach Zeissa w Jenie.

Otwarcie placówki przewiduje się na Wiosenne Targi Krajowe w 1965 r. Nad wykonaniem supernowoczesnej architektury wnętrza lokalu czuwa **p. Barbara Wecławska** z Pracowni Sztuk Plastycznych. (za)

Koncert zespołu z Bydgoszczy

W piątek, 13 bm., w auli UAM o godz. 19.30 odbędzie się gościnny występ znanego znakomitego zespołu „Capella Bydgostiensis pro Musica Antiqua" w składzie: zespół madrygalistów oraz soliści — Magdalena Bojanowska, Regina Stacewicz i Renata Janiszewska (soprany), Eugeniusz Sąsiadek i Edwin Borkowski (tenory), Wiesław Brychcy — bas, Elżbieta Stefańska (klawesyn solo), Joachim Grubich (organy solo) oraz akompaniatorzy Bogna Gałońska (klawesyn) i Józef Radwan (organy). Kierownictwo muzyczne — Stanisław Gałoński.

W programie muzyka dawna i obca. Organizatorem koncertu jest Państwowa Filharmonia. (na)

Inauguracja przeglądów wydarzeń międzynarodowych

Cieszący się dużym powodzeniem cotygodniowy niedzielny przegląd wydarzeń międzynarodowych, po wakacyjnej przerwie zostaje wznowiony 15 bm. Organizatorami przeglądów są: Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej oraz Stowarzyszenie Diennikarzy Polskich.

Na inauguracyjnym spotkaniu najświeższe wydarzenia na arenie międzynarodowej omówi kierownik działu zagranicznego „Życia Warszawy" komentator Polskiej Telewizji red. Zygmunt Szymański.

Organizatorzy zapraszają na odczyt społeczeństwo Poznania. Wstęp bezpłatny. Po prelekcji wyświetlona zostanie Polska Kronika Filmowa oraz film oświatowy. (na)

Trzy razy Z. Bieńkowski

Do Poznania przybył redaktor „Twórczości", poeta i eseista, a zarazem tłumacz literatury francuskiej i rosyjskiej oraz autor świetnego zbioru sylwetek pisarzy zachodnich — **Zbigniew Bieńkowski.**

Dzisiaj o godz. 17, spotka się on z członkami Klubu Sympatyków Poezji Radzieckiej **w Klubie TPPR** przy Ratajczaka 37. W spotkaniu tym wezmą także udział bawiący w naszym mieście dramaturdzy radzieccy — **Stok** i **Rostowski.** Z. Bieńkowski będzie mówił o swym niedawnym pobycie w ZSRR.

Tego samego dnia, o godz. 20, Z. Bieńkowski wystąpi w Klubie „Od nowa" przy ul. Wielkiej 1, gdzie wygłosi gawędę na temat doświadczeń tłumacza i zaprezentuje nowe przekłady poetyckie.

Po raz trzeci publiczność poznańska będzie miała okazję spotkać się ze znanym tłumaczem i poetą **w dniu 12 bm.,** o godz. 19. na **„Czwartku literackim".** Impreza odbędzie się, jak zwykle, w Pałacu Działyńskich. (c)

odpowiadamy

Klara Sz. — Ulica Wierzbowa znajduje się na Starym Mieście między ulicą Mostową a Groblą. Żałujemy, że nie przysłała Pani nam tego planu. (2160)

Wanda S. — Za uwagę dziękujemy. Przyznajemy, że sformułowanie było fatalne. (2277)

T. K. z Poznania. — Po ukończeniu VII klas szkoły podstawowej możesz np. zapisać się do Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

Powstanie Polskiego Związku Kręglarskiego konieczne dla rozwoju tej dyscypliny

Od dłuższego już czasu, jednak jak dotychczas bezskutecznie, kręglarze okręgu poznańskiego, czynią starania o powołanie do życia Polskiego Związku Kręglarskiego. Poznański Związek Kręglarski, jedyny w kraju, istnieje od wielu lat, zrzesza kilka klubów, mających swoje siedziby poza Poznaniem, m. in. w Śremie, Śmiglu, Gostyniu, Kościanie, Lesznie. Rozgrywają oni corocznie rozgrywki w I i II lidze.

W związku z mającymi się odbyć zawodami kręglarskimi o mistrzostwo Federacji Kolejarz, w dniu 5 grudnia br. w Poznaniu, w których startować będą zespoły kilku miast, gospodarze pragną wykorzystać okazję do utworzenia centralnego związku.

Władze sportowe w kraju wyraziły gotowość uznania Polskiego Związku Kręglarskiego, z chwilą gdy posiadać on będzie co najmniej trzy związki okręgowe. Należy zaznaczyć, że kręglarstwo staje się coraz bardziej popularne. Dużo aktywności wykazują entuzjaści tej dyscypliny (w której udział biorą również kobiety i młodzież) w województwach katowickim, krakowskim, wrocławskim i gdańskim.

Kręglarze za granicą m. in. w NRD rozgrywają mistrzostwa na torach otwartych i krytych, w tym także betonowych. Jedyny taki tor posiada Poznań, który znajduje się w KW 04 przy ul. Piastowskiej. Ponadto mamy w stolicy Wielkopolski dwa przepisowe, dwutorowe tory kręglarskie, którymi dysponują KS Warta i KS Energetyk.

Powstanie związku może w dużej mierze wpłynąć na dalszy, szeroki rozwój tego sportu. (p)

Polska w finale Olimpiady Szachowej

Polscy szachiści wywalczyli miejsce wśród 14 czołowych drużyn świata. Na rozgrywanej w Tel Avivie Olimpiadzie szachowej, Polacy zajęli w IV grupie eliminacyjnej drugie miejsce, awansując tym samym do rozgrywek finałowych grupy „A" w której toczyć się będą walki o miejsca od 1—14. W siódmej rundzie spotkań eliminacyjnych Polska przegrała wprawdzie z reprezentacją Anglii 1,5:2,5, ale w sumie zebrała więcej punktów od Anglików. W IV grupie eliminacyjnej zwyciężyli szachiści Stanów Zjednoczonych — 21 pkt przed Polską — 14,5 pkt. i Anglią — 13 pkt. Dalsze miejsca zajęły Norwegia — 9,5 (2), Turcja — 9,5, Iran — 7,5 (2), oraz Portugalia — 7 pkt.

Do finału „A", awans wywalczyły następujące reprezentacje: z gr. I — Związek Radziecki i Hiszpania, z gr. II — Jugosławia i Holandia, z gr. III — Węgry, a o awansie drugiej drużyny zadecyduje dokończenie zaległych partii przy czym największe szanse ma Izrael i Szwecja, z gr. — V Czechosłowacja i Rumunia, z gr. VI — Argentyna i Kanada oraz z gr. VII — NRF i Bułgaria (PAP)

dalekopisem

NARCIARZE JUŻ NA ŚNIEGU

Czołówka narciarska rozpoczęła w Tatrach pierwsze treningi na śniegu.

Dobre warunki znaleźli biegacze AZS na Hali Gąsienicowej, natomiast zawodnicy WKS i innych zakopiańskich klubów w dolinie Małej Łąki.

WYEMIGROWAŁ

Popularny pięściarz Budowlanych, kilkakrotny reprezentant naszych barw, **Janusz Litke, „wyemigrował" do Bogatyni, gdzie opiekować się będzie narybkiem tamtejszego klubu,** którego pierwszą drużynę trenuje **Z. Stefaniuk.** W Bogatyni walczy też b. zawodnik Budowlanych, **Słomiński.**

JUDO

W międzynarodowym turnieju w Warszawie Czubryj (AZS P-ń) wygrał finał wagi ciężkiej.

OLIMPIJSKIE SPOTKANIA

W dalszym ciągu olimpijczycy podejmowani są przez swoje macierzyste kluby i zrzeszenia. Zawodników i działaczy klubów Federacji KS „Gwardia" podejmował minister spraw wewnętrznych Wł. Wicha. W imieniu zawodników mówił złoty medalista Jerzy Kulej dziękując za stworzenie warunków dzięki którym uzyskano tak dobre wyniki. Sportowców pionu LZS podejmował przewodniczący Rady Głównej LZS Jan Zajdel. (za)

Do wioślarzy AZS-u

Uwaga wioślarze AZS-u, w najbliższy poniedziałek, dnia 16 bm. o godz. 19 w świetlicy Zarządu Środowiskowego AZS przy ul. Noskowskiego 25 odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze sekcji, na które zaprasza się wszystkich członków.

Nieudany start hokeistów

Finlandia – Polska 6:1

W łódzkim Pałacu Sportowym rozegrane zostało we wtorek pierwsze w tym sezonie międzypaństwowe spotkanie naszych hokeistów. Polacy spotkali się z gospodarzami najbliższych mistrzostw świata reprezentantami Finlandii. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem gości 6:1 (2:0, 0:1, 4:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Pulli w 1 min., Oksanen w 20 min., Peltonen w 37 min., Reutamaeti w 50 min., Peltonen w 55 min. oraz Oksanen w 59 min. Strzelcem jedynej bramki dla Polski był Manowski w 31 min.

Polacy wystąpili w składzie: Wiśniewski — Olczyk, Handy — Góralczyk — Szalapa — Manowski, A. Fonfara, Gosztyła — Frątczak, Wilczek, Żurawski, Stefaniak, Szal, Ogórczyk.

Słabo wypadł debiut polskich hokeistów. Wprawdzie Finowie są groźnym przeciwnikiem, ale — mimo wszystko — nie spodziewaliśmy się tak wysokiej porażki.

Drużyna fińska pilnie przygotowuje się do mistrzostw świata, które już za 3 miesiące odbędą się w jej kraju. Pod kierownictwem swego kanadyjskiego trenera, zresztą Fina z pochodzenia, trenowała ona długo za Kołem Polarnym. W meczu łódzkim Finowie zademonstrowali znacznie lepszą od Polaków jazdę, a także byli szybsi i grali lepiej taktycznie.

Mecz łódzki stał na zupełnie dobrym poziomie. Przez 2 tercje Polacy walczyli zaciekle i wydawało się, że jeżeli przegrają, to nieznaczną różnicą. Niestety, w trzeciej tercji uwidoczniła się zdecydowana przewaga Finów. W drużynie polskiej w tym okresie zawiodła obrona. Bramkarz Wiśniewski, który początkowo bronił z dużym wyczuciem i intuicją, także wykazał w końcówce nie najlepszy refleks i to w sumie złożyło się na wysoką porażkę. Zespół polski jest jeszcze wyraźnie nie zgrany i niedotrenowany.

Zachęcamy...

III Zlaz „Pod parasolem" w dniach 14 i 15 listopada br. organizowany przez Radę Uczelnianą ZSP Akademii Medycznej oraz koło PTTK przy Akademii Medycznej to jedna z ostatnich tegorocznych imprez turystycznych. „Kilka godzin spędzonych na łonie natury i — zdaniem organizatorów — jesteś jak nowo narodzony — wręcz tęsknisz za skryptem i podręcznikiem" Okazja wyjątkowa, zwlekać nie należy tym bardziej, że ostatnie zgłoszenia przyjmowane będą w czwartek 12 bm. w godz. od 18—20 (PTTK, Stary Rynek 90). Dla spóźnialskich pozostaną już tylko trasy jednodniowe, na które zgłaszać się można jeszcze w piątek 13 bm. do godz. 14. (Rada Uczelniana ZSP AM, Coll. Anatomicum, ul. Święcickiego 6). Na zlaz koniecznie należy zabrać ze sobą parasol! (adk)

LISTOPAD 11 środa	Marcina Słońce: 7.05—16.08

TEATRY

POLSKI — g. 19 **„Człowiek z karabinem"**; NOWY — g. 18 **„Ania z Zielonego Wzgórza"**; OPERA — g. 19 **„Manru"**; OPERETKA — nieczynna; MARCINEK — g. 11 i 16.30 **„To jest Polska".**

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 **„Fanfaron"** (włoski, 16 l.); BAŁTYK — g. 10 i 12 **„Biały kieł"** (radz., 12 l.), g. 14 i 18 **„Żywi i martwi"** (I i II s., radz., 12 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 **„Czas rozprawy"** (ang., 16 l.); GONG — g. 10, 12 i 16 **„Karmazynowy pirat"** (USA, 12 l.), g. 18 i 20 **„Upał"** (pol., 12 l.); GRUNWALD — g. 16 **„Krzyżacy"** (pol., 12 l.), g. 19.30 **„Tajemnice Paryża"** (franc., 14 l.); GWIAZDA g. 10.30 i 13 **„Złodziej z Bagdadu"** (ang., 12 l.), g. 15.30, 18 i 20.15 — **„Kanciarze — Sp. Akc."** (ang., 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 **„Dwa złote colty"** (USA, 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 **„Na tropie policjantów"** (ang., 16 l.); MALTA g. 16, 18 i 20 **„Porucznik Marynin"** (radz., 12 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 i 17.30 **„Piękna młynarka"** (włoski, 16 l.); g. 20 **„Przerwany lot"** (pol., 16 l.); OSIEDLE — g. 15.45, 18 i 20.15 **„Życie nie jest łatwe"** (włoski, 16 l.); PAŁACOWE — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 **„Dzielnica Bovery"** (USA, 16 l.); PRZYJAŹŃ — nieczynne; RIALTO — g. 10.15, 12.30, 15, 17.30 i 20 **„Ulica Nadmorska"** (radz., 12 l.); RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 **„Latający profesor"** — (USA, 9 l.); SCALA — g. 16, 18.15 i 20.30 **„Lupeni 1929"** (rum., 12 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 **„Car Kałojan"** (bułg., 12 l.); WARTA — g. 10—13.30 non stop **„Chwila wspomnień rok 1949/50"** (pol., 7 l.); g. 15, 17.30 i 20 **„Prawo i pięść"** (pol., 16 l.); WILDA — g. 10 **„Biały Kanion"** (USA, 14 l.); g. 13, 15, 17.30 i 20 **„Cyrk jedzie"** (USA, 9 l.); WRZOS (Luboń) — nieczynne WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 **„Porzucona"** (radz., 16 l.).

MUZEA

MUZEUM NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

WYSTAWY

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — „Moskwa i jej mieszkańcy".

DOM DRUKARZA (ul. Inżynierska 10) — Wystawa książki rolniczej — g. 10—17.

SALON WYSTAWOWY PK — Malarstwo Szyszkina i Sierowa w reprodukcjach.

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS (Szamarzewskiego 89) — „W 47 rocznicę Wielkiego Października".

BWA — (Stary Rynek) — „Moja twórczość i Szczawnica", Rzeźba — Malarstwo — Rysunek Marii Chudoba-Wiśniewskiej — g. 10—17.

MIEJSKA BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności) — „Dni Książki Radzieckiej" — g. 14—17.

DYŻURY

SZPITAL PRZYZAKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia, interna (ul. Dzierżyńskiego, telefon 512-31); SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, (ul. Chełmońskiego 20), tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR, (ul. Kościuszki 103), tel. 536-86.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Głogowska 47, Dąbrowskiego 76. **TYLKO DYŻUR NOCNY:** Główna 53, Starołęcka 79, Winogrady, Swarzędzka 6, Ostroroga 6.